

jesienne smutki

W sadzie spotkałam jesienne smutki
Jeden był duży drugi malutki
Samotne były i zagubione
Przez złotą jesień już opuszczone

Deszcz mocno padał i silnie wiało
Słonko za chmury już się schowało
A one tutaj zupełnie same
Bardzo zmarznięte i zapomniane

Serce mam czułe tak się złożyło
A więc smutasom drzwi uchyliło
Niech się ogrzeją tylko przez chwile
Przecież tam zawsze jest ciepła tyle

Niestety tego nie przewidziałam
Gdy nad smutkami się litowałam
Że one tylko na to czekały
Żadnej wdzięczności dla mnie nie miały

Już się tu rządzą jak w swoim domu
Nawet pożalić się nie mam komu
Bo z własnej woli je zaprosiłam
Po co więc dla nich tak miłą byłam?

Anna Mikiciuk 03.10.2014

GMINNY OŚRODEK KULTURY w Łomazach informuje



Stroje dla Kaliny

Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie (Departament Koordynacji Projektów Europejskich) ocenił pozytywnie wniosek Gminnego Ośrodka Kultury w Łomazach i przyznał dofinansowanie w kwocie 9 638,40 zł na operację z zakresu małych projektów w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego PROW na lata 2007 – 2013, na zakup strojów ludowych dla zespołu śpiewaczego „Zielona Kalina” z Gminnego Ośrodka Kultury w Łomazach, działającego przy Kole Gospodyń Wiejskich w Dubowie.

Operacja zostanie wykonana do dnia 31 grudnia 2014 r.



"Zielona Kalina" na scenie dożynkowej w Łomazach

niedziela 16 listopada

WYBORY SAMORZĄDOWE

Twój głos jest bardzo ważny...

Ks. kanonik Antoni Bubela 1935 - 2014

23 września po ciężkiej chorobie zmarł nasz ksiądz kanonik Antoni Bubela. Od 1982 roku przez ponad 20 lat był proboszczem parafii Łomazy - okazał się doskonałym gospodarzem i duszpasterzem, zyskując powszechny szacunek i sympatię łomaskiej społeczności.

Urodził się 1 stycznia 1935 roku w Czeberakach pod Parczewem, a na probostwo do Łomaz przyszedł z parafii Sobieszyn. Przez okres swej posługi w Łomazach podejmował wiele prac na rzecz mieszkańców naszej parafii, a lista zasług księdza Antoniego jest tak duża, że nie sposób ich wszystkich tu wymienić.

Za jego staraniem zbudowano nowy dom parafialny, a w kościele parafialnym wstawiono witraże i wyremontowano organy.

Rewitalizacji poddany został stary plac kościelny przy ul. Budzyń tzw. *Kościelisko*, a gruntowemu remontowi zabytkowa kaplica cmentarna.

Włożył duży i b. ważny wkład w powstanie i działalność łomaskiej orkiestry dętej, zarówno pod względem organizacyjnym jak i finansowym.

W 2004 roku przeszedł na emeryturę i pozostał wśród nas do końca swych ziemskich dni. Będzie nam księdza Antoniego bardzo brakowało.



14 września

Akurat tego dnia wystąpiła wyjątkowa kumulacja wydarzeń. Był to bowiem czas rolniczego świętowania, możliwości sprawdzenia swego stanu zdrowia, promocji dziedzictwa kulturowego czy wreszcie okazja do skosztowania pysznego ciasta.

DOŻYNKI WOJEWÓDZKIE

Organizacja tegorocznego, wojewódzkiego święta plonów przypadła gminie Niemce k/Lublina.

W składzie delegacji powiatu bialskiego znalazły się panie z Dubowa, jako że wykonany przez nie wieniec został jednym z laureatów konkursu na dożynkach powiatowych w Szeleście.

Program imprezy był jak zwykle tradycyjny, nie mogło zatem obyć się bez jego żelaznego punktu, jakim jest konkurs wieńców dożynkowych. Dubowski wieniec, eskortowany przez tamtejszych strażaków i zespół "Zielona Kalina" zyskał uznanie w oczach dożynkowego jury. W kategorii - wieniec tradycyjny - otrzymał pierwsze wyróżnienie.

W konkursie wzięło udział 47 ekip z całego województwa.



NIEMCE - Ekipa z Dubowa podczas przemarszu

DZIEDZICTWO

Europejskie Dni Dziedzictwa są wspólną inicjatywą Rady Europy i Unii Europejskiej, a uczestnikami projektu wszystkie państwa członkowskie Rady Europy.

Hasło kolejnej, XXII już edycji tych dni w Polsce to - "Dziedzictwo - źródło tożsamości".

Gminne obchody EDD odbyły się w sali łomaskiego GOK i miały uroczysty charakter.

Ich rangę podkreślała obecność m.in. bialskiego wicestarosty, władz gminnych z wójtem na czele, prezesa bialskiego ZNP, władz i nauczycieli lokalnego Zespołu Szkół oraz przedstawicieli lokalnych organizacji społecznych. Licznie przybyli także mieszkańcy gminy.

Spotkanie zapoczątkowały uczennice szkoły w Łomazach przedstawiając rys historyczny poświęcony wodzie jako kluczowemu czynnikowi w dziejach osadnictwa.

Była poezja ludowa w autorskim wykonaniu Anny Mikiciuk, recital organkowy Wiesława Mikiciuka, a także występy zespołów śpiewaczych – *Śpiewam bo lubię* z Łomaz i *Luteńka* z Koszoł.

Obecni mogli obejrzeć prezentowane wystawy: „Jarmarki Polskie”, „Skarby Kultury Podlasia i Polesia”, „Źródło – woda”, prace plastyczne dzieci z łomaskiej szkoły.

Spotkanie zakończyła degustacja najbardziej popularnej potrawy regionalnej czyli pierogów (różnego rodzaju), przygotowanych przez panie z Koszoł, Lubenki oraz Łomaz.

Organizatorami przedsięwzięcia byli - Zespół Szkół, Gminny Ośrodek Kultury oraz Gminna Biblioteka Publiczna.

Europejskie Dni Dziedzictwa odbywają się tradycyjnie w drugi i trzeci weekend września.

To największy w Europie projekt społeczny i edukacyjny, najważniejsze święto zabytków kultury Starego Kontynentu, ustanowione przez Radę Europy w 1991 r.

Głównym jego celem jest promowanie regionalnego dziedzictwa kulturowego oraz przypomnienie o wspólnych korzeniach kultury europejskiej. Imprezy skierowane są do bardzo szerokiej i różnorodnej grupy odbiorców, co nadaje im wymiar uniwersalny.



Publiczność dopisała



Jak widać pierogi miały wzięcie...

Europejskie Dni Dziedzictwa z roku na rok cieszą się coraz większym zainteresowaniem i poparciem tak władz samorządowych i instytucji kultury, jak i osób prywatnych. Z każdym rokiem coraz bardziej wpisują się w świadomość społeczną Polaków, a przy tym stają się ważnym instrumentem edukacji i promocji ochrony dziedzictwa narodowego.

SĘKACZE NA START

Piękna tego dnia pogoda sprzyjała uczestnikom **III Bialskiego Festiwalu Sękaczy**, który odbył się w Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy. Organizatorem imprezy było bialskie Starostwo Powiatowe, a patronowali - Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Agencja Rynku Rolnego, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Sławomir Sosnowski - marszałek województwa lubelskiego.

Wszyscy obecni mieli możliwość skosztowania sękaczy, poznania techniki ich wypieku, posłuchania piosenek biesiadnych w wykonaniu zespołów z terenu powiatu oraz obejrzenia występów tanecznych.

Oczywiście nie mogło zabraknąć konkursu na najpiękniejszy i najsmaczniejszy sękacz. W tym roku w szranki stanęło aż 22 wytwórców. Jury nie miało więc łatwego zadania.

Już po raz kolejny w gronie laureatów, zajmując II miejsce, znalazła się mieszkanka Studzianki **Mirosława Brodacka** (I m. przypadło Annie Stradczuk z Zahorowa). Pani Mirosława wytwarzaniem sękaczy zajmuje się od 10 lat, a zdobywanie przez nią laurów na Festiwalu staje się powoli tradycją. W 2012 r. była druga, w 2013 zdobyła wyróżnienie.

Odbył się również konkurs piosenki biesiadnej. Zwycięzcą okazał się „Melizmat” z Konstancynowa, zaś II miejsce zajęł łomaski zespół „Śpiewam, bo lubię”. Tyż piknie.



fol. Podlasie 24

Naszą gminę reprezentowały sękacze z Huszczy i Studzianki (poniżej)



fol. powiatbialski.eu

NIE TYLKO DLA CHORYCH

W pomieszczeniach budynku łomaskiego Zespołu Szkół miały miejsce nieodpłatne konsultacje lekarzy specjalistów z 1 Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SPZOZ w Lublinie. **„Białą Niedzielę”**, dla mieszkańców naszej gminy, zorganizowali - Komendant szpitala, Wójt gminy Łomazy i Wicestarosta Bialski.

Oprócz wizyty u jednego z wielu specjalistów była także możliwość wykonania badań dodatkowych. Można było m.in. zmierzyć ciśnienie, zrobić elektrokardiogram, a uzyskane wyniki skonsultować u kardiologa. Z kolei u ginekologa, oprócz badania, była możliwość wykonania cytologii szyjki macicy.

Mający problemy ze wzrokiem mogli skorzystać z obecności okulisty, komputerowo zbadać wzrok, a nawet dobrać okulary.

To przykłady tylko niektórych badań, z jakich skorzystało tego dnia kilkadziesiąt osób.



Stanowisko okulistyczne mieściło się na hali sportowej

NIEZWYKŁA WYSTAWA

12 sierpnia

W holu dworca kolejowego w Białej Podl., po uzyskaniu zgody PKP, została otwarta wystawa **„Polskie losy w dziejach Brześcia”**. Inicjatorem zebrania materiałów i jej otwarcia był Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach. Jego dyr. Ryszard Bielecki mówi, że materiały wykorzystane na wystawie zostały zebrane przez redakcję gazety „Brestkij Kurier” i pracowników GOK.

- Wystawa opowiada o historii Brześcia, również poprzez zdjęcia i biogramy wielu znanych Polaków, których los związał z miastem zwanym w przeszłości jako Brześć Litewski, Brześć nad Bugiem czy też jako Brest – mówi współorganizator wystawy Cezary Nowogrodzki (GOK Łomazy).

Pokazywana jest w Polsce po raz pierwszy. Wcześniej prezentowano ją tylko w konsulacie RP w Brześciu. Jej autorem jest redaktor naczelny "Kurierza Brzeskiego" Mikołaj Aleksandrow. Ekspozycja, przygotowana w dwóch językach - polskim oraz



Screen z Biała TV <http://www.youtube.com/watch?v=o1d3fg495r0>

Otwarcie wystawy - (od lewej) C. Nowogrodzki, dyr. R. Bielecki, red. M. Aleksandrow, wicestarosta J. Bajkowski, wójt W. Drożdżuk

rosyjskim, przedstawia sylwetki 30 osób - wybitnych Polaków rodem z Brześcia. Są tu takie postaci jak ostatni naczelnik Powstania Styczniowego Romuald Traugutt czy poetka i pisarka Krystyna Kraheńska.

PIKNIK NA TRZEŻWO



Część oficjalna czyli minimum słów



Max jak zwykle, w doskonałej formie



Zadaszenie widowni skutecznie eliminowało ujemne skutki płynące z nieba strumienia promieni UV

3 sierpnia

Zar lejący się z nieba nie odstraszył miłośników dobrej zabawy od przyścia do łomaskiego parku na piknik rodzinny „Zachowaj Trzeźwy Umysł”. Nie było piwa, za to nie brakło darmowych kiełbasek i mnóstwa atrakcji dla dzieci. Taka bezalkoholowa impreza dla wszystkich pokoleń. Na scenie występowały lokalne zespoły i kabarety. To raczej dla rodziców i dziadków. Najmłodsze pokolenie wołało brać udział w różnych grach i zabawach, ekscytowało się losowaniem licznych nagród, ale także uważnie śledziło akcję prezentowanych dla niego widowisk.

Emocje podgrzali niewątpliwie motocykliści z międzyrzeckiego klubu Monsters. Przejażdżka stalowym rumakiem po parkowych alejkach cieszyła się powodzeniem nie tylko wśród najmłodszej widowni.

Piknik to także kampania edukacyjno-informacyjna „Powstrzymaj pijanego kierowcę”. Hasło, niestety, ciągle aktualne.



Na scenie Lucas Group Show czyli kabaret "Zielawa" ze Studzianki



Dmuchańce były oblegane, ale nic w tym dziwnego. wejście było bezpłatne...



Przejażdżka taką maszyną wyzwała spore emocje, dlatego też kolejka chętnych na nią nie malała



Wyteżona uwaga i skupienie. Komu teraz wylosują nagrodę? Może to będzie namiot?



Smok z "Czeladońki" nie odstraszał tych najodważniejszych

DOŻYNKI W SZELEŚCIE



Wieniec z Dubowa wraz z fotometryką, dokumentującą jego budowę.
Aby nikt nie powiedział że kupiony...

31 sierpnia

Gospodarzem tegorocznych Dożynek Powiatowych była gmina Rossosz, a zorganizowała je w Szeleście.

Na Święto Plonów, rozpoczęte mszą św. pod przewodnictwem bp. Piotra Sawczuka, przyjechali przedstawiciele wszystkich gmin powiatu bialskiego, by pochwalić się tym, co mają najlepszego. Specjalnie na tą okazję przygotowano stoiska promujące region, a także wieńce dożynkowe.



Godz. 14.14 - łomaskie stoisko "wyczyszczone".
Znaczy - jadło smakowało.

Nas reprezentowali, oczywiście z władzami gminy czyli wójtem i przewodniczącym rady na czele, Łomaskie Stowarzyszenie Rozwoju z ekspozycją promującą gminę, Dubów z wieńcem dożynkowym, a także zespoły ludowe z Łomaz „*Śpiewam bo lubię*” i z Dubowa „*Zielona Kalina*”.

Wieniec gminy Łomazy, wykonany przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Dubowie, zajął III miejsce w konkursie na najpiękniejszy, tradycyjny wieniec dożynkowy.

CO SŁYCHAĆ W URZĘDZIE

GMINY RAZEM



4 września

Sala Konferencyjna Urzędu Gminy Tuczną była tego dnia świadkiem uroczystego podpisania Listu Intencyjnego dotyczącego współpracy gmin w zakresie rozwoju Przygranicznego Obszaru Funkcjonalnego (POF) „*Aktywne Pogranicze*”.

Do projektu przystąpiło 7 gmin z powiatu bialskiego: Kodeń, Łomazy, Piszczac, Sławatycze, Terespol, Tuczną i Zalesie.

Takie ponadlokalne przedsięwzięcie stanowi dobrą podstawę do ubiegania się w latach 2014-2020 o środki finansowe z programów operacyjnych. np. Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Działania POF „*Aktywne Pogranicze*” będą skierowane na rozwój odnawialnych źródeł energii (instalacje solarne, baterie fotowoltaiczne, pompy ciepła), rozwój infrastruktury drogowej, ciągów pieszych i ścieżek rowerowych oraz w partnerstwie z przedsiębiorcami rozwój przetwórstwa rolnego, a ponadto rozwój bazy turystycznej i kulturalnej.

ROBI SIĘ

Ulica Polna już nie polna



Gminne inwestycje w ostatnim okresie.

- Wykonano nawierzchnię asfaltową ul. Polnej w Łomazach.
- Wykonano chodniki: przy ul. Budzyń, na części ul. Podrzecznej, przy drodze powiatowej na odcinku ul. Kozłowskiej.
- Na ukończeniu jest budowa wodociągu Studzianka - Koszoły, obecnie wykonywane są badania wody i montowanie liczników, termin zakończenia inwestycji - 28.11.2014. Wartość projektu to ok. 2,5 mln zł.
- Trwa przebudowa świetlicy w Koszolah. Termin zakończenia - październik br. Koszt inwestycji - ponad 200 tys. zł.
- Wykonana jest dokumentacja na utwardzenie ul. Słonecznej w Łomazach.
- Na etapie projektowania jest dokumentacja techniczna na budowę wodociągu Łomazy-Kozły-Korczówka. Są trudności - niektórzy mieszkańcy nie wyrażają zgody na przejście sieci przez swoje grunty. Skutkuje to poszukiwaniem innej trasy przebiegu wodociągu, co wydłuża terminy realizacji inwestycji i może również wpłynąć na wyższe koszty przedsięwzięcia.

PLON NIESIEMY PLON...

24 sierpnia DOŻYŃKI ŁOMAZY 2014

Nieco kapryśna tego dnia pogoda nie zakłóciła stałego, tradycyjnego harmonogramu obchodów dożynkowych - msza św., przemarsz do parku, prezentacja wieńców, przekazanie chleba gospodarzowi uroczystości, podziękowania za rolniczy trud ze strony Wójta, Wicestarosty i przedstawiciela lubelskiego Urzędu Marszałkowskiego, część artystyczna, zabawa ludowa.

A w międzyczasie to, co uczestnicy imprezy lubią najbardziej czyli degustacja potraw na stoiskach poszczególnych miejscowości. Przy płynących ze sceny dźwiękach piosenek ludowych

i biesiadnych w wykonaniu gminnych zespołów śpiewaczych.

W tym roku niewątpliwą atrakcją części artystycznej były występy artystów z Kobrynia na Białorusi. Zespoły „Krynica”, „Strygowskie Czarownice”, soliści estrady - Jekaterina Katiolka i Kristina Kuriiko oraz grupa akrobatyczno - cyrkowa, śpiewem i tańcem uwiiodły zebraną publiczność. Ponadto prawdziwy show dała łomaska orkiestra dęta, zabawne skecze prezentował kabaret „TEN” z Białej Podl., przygrywała kapela „Kława Ferajna”, zaś młodzieżową widownię rozgrzały wieczorne występy białostockich zespołów „Tvister” i „Radek Polak Band”.



Wójt W. Drożdżuk - Gospodarz Dożynek



Dożynkowy korowód już prawie na miejscu



Starostowie Dożynek - Aleksandra i Mariusz Sadownikowie



Przedstawia się ekipa z Dubowa - reprezentant naszej gminy na święto powiatowe



Tomasz Furtak - Gospodarz dożynkowej sceny



Dożynkowa łoża VIP



Goście z Białorusi przybyli także z chlebem



Koncert zespołu „Kryniczanka” z Kobryńskiego Pałacu Kultury (Kobryń/Białoruś)



Ładniejsza część łomaskiej orkiestry dętej i najmłodszy muzyk



Tęgo pana z "Klawej Ferajny" skądś znamy



Smakołyki na stoiskach (za grosik dla gosposi) cieszyły się jak zwykle niesłabnącym powodzeniem



Uczestnicy dożynkowych prezentacji przed sceną - mix kilku miejscowości; można zgadywać których



Tańczę bo lubię...



Dożynki to także dobra okazja do spotkań towarzyskich



Do zobaczenia za rok!

TANIEC ŁAGODZI OBYCZAJE

Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka i Urząd Gminy Łomazy realizują kolejne zadanie, tym razem pt. „Taniec łagodzi obyczaje”. To propozycja dla wszystkich chcących miło i pożytecznie spędzać swój wolny czas.



Zadanie realizowane jest w świetlicy w Studziance od lipca br. Na początku były zajęcia integracyjne, mające na celu przełamanie barier, zwiększenie spójności w grupie, budowę więzi między uczestnikami, wzmocnienie ich mocnych stron. Utworzono 4 grupy taneczne, w których uczestnicy uczą się tańca młodzieżowego i towarzyskiego.

Na kurs uczęszczają dzieci od lat 6 ze szkoły podstawowej, młodzież z gimnazjum, szkół średnich i studenci do 25 roku życia oraz dorośli mieszkańcy gminy.

Od września zajęcia odbywają się w weekendy wg preferencji kursantów.

Każde spotkanie to 2 godziny zajęć z instruktorem, połączonych z rozgrzewką, ćwiczeniami i korygowaniem błędów.

Zajęcia z tańca młodzieżowego prowadzi doświadczony członek grupy tanecznej Kamil Dorosz, uczestnik licznych zlotów i lig jumpstylowych.

Mają one charakter indywidualnego podejścia do każdej osoby. Uczestnicy oglądają na rzutniku układy taneczne, opanowują postawę i technikę, a potem prezentują nabyte umiejętności na scenie.

Kursanci będą powtarzać układy aż do pełnego opanowania.

Na zakończenie planowana jest wizyta studyjna uczestników w szkole tańca oraz taneczne Grand Prix Gminy Łomazy z nagrodami dla najaktywniejszych uczestników programu.

Od września można jeszcze było zapisać się na nowe moduły tańca.

foto i tekst - Łukasz Węda

POTRZEBA PIELGRZYMOWANIA

Coroczna, piesza pielgrzymka z Łomaz do sanktuarium w Kodniu stała się już tradycją. Od kilkunastu lat mieszkańcy gminy Łomazy i przyjezdni pielgrzymują 14 sierpnia do miejsca zwanego często „małą podlaską Częstochową”. W tym roku również.



Ponad 160 osób, niezrażonych poranną burzą, z proboszczem Adamem Kameckim na czele, ze śpiewem i modlitwą na ustach, wyruszyło o godz. 5:30 z Łomaz, kierując się na Studziankę. Właśnie tam, już tradycyjnie, pielgrzymka ma pierwszy postój.

Po godz. 6, zbliżających się pątników zapowiedziały, niesione rześkim po burzy powietrzem, odgłosy śpiewu.

Mieszkańcy Studzianki już od kilku dni szykowali się na powitanie pielgrzymów. Ciężar organizacyjny wzięła na siebie Rada Sołectwa i przy pomocy OSP oraz innych osób przygotowano poczęstunek szacowany na 200 osób. Na wędrowców czekały pączki, bułeczki z makiem, a także tatarskie czebureki, pieremiacze czyli wizytowe jedzenie ze Studzianki. Do tego kompot, kawa i herbata.

Wśród pielgrzymujących były m.in. dzieci i młodzież, jak również rolnicy, nauczyciele, studenci, urzędnicy, rzemieślnicy.

Dla wielu z nich to już kolejny raz. Dlaczego tyle osób zadaje sobie trud rannego wstawania i chce przejść blisko 40 km?

Zapytałem o to kilku uczestników pielgrzymki.

Patrycja ze Studzianki nieśmiało mówi, że chce iść do Kodnia bo ma intencje a podąży tam już po raz kolejny.

Sandra Wilbik (idzie z mamą Agnieszką), jedna z najmłodszych osób spośród idących do Kodnia, mówi, że dla niej to będzie dobry trening i okazja by rozprostować nogi.

Agnieszka Olichwirowicz, mieszkanka Studzianki, idzie w swojej intencji po raz siódmy. Jak zaznacza, co roku jest ciężko, ale za każdym razem pielgrzymowanie jest inne.

Wśród idących są też mieszkańcy innych zakątków Polski.

Pani *Jadwiga Koniec* z mężem *Romanem* przyjechała z Gdyni, aby móc pójść z innymi, prosić o niebo i radość dla zmarłej mamy,

a także o łaski dla syna marynarza. Jak podkreśla, ich wędrówka ma charakter przede wszystkim dziękczynny.

Mieszkanekę Warszawy przekonał kolega, który także po raz pierwszy jest na trasie pielgrzymki.

Jedna z mieszkank Łomaz zaznacza, że gdyby nie postawiony cel to nie dałaby rady pójść.

- To siła Boga powoduje, że człowiek idzie do Kodnia - mówi, ucinając rozmowę.

Kolejna zapytana osoba to przyszłoroczna maturzystka. To jej 6 pielgrzymka, a tegoroczną intencją jest właśnie egzamin dojrzałości. W sierpniu zawsze jest o co się modlić - dodaje na koniec. *Andrzej Wiński* z Łomaz, członek Ochotniczej Straży Pożarnej, pielgrzymuje na czele kolumny, zabezpieczając trasę przejścia wraz z kolegami z jednostki. Drogę tą pokonał już kilkanaście razy. W każdym roku ma inne intencje. Pielgrzymka jest dla niego odskocznią od problemów dnia codziennego. To doładowanie akumulatorów na kolejny rok.

Kolejny pielgrzymujący to *Artur Polubiec*. Corocznie, od wielu lat chodzi do Kodnia, z potrzeby i tradycji. Modli się też za innych.

Sebastian ze Studzianki pielgrzymuje w intencji swojego zbliżającego się ślubu. Chce się też sprawdzić.

Monika Woszczyło z Łomaz po raz drugi zmierza do Kodnia i będzie modlić się o dobry rok szkolny. Podkreśla ciepłą atmosferę i zaznacza, że dobrze znosi trudy trasy.

Po posiłku i krótkim odpoczynku grupa ruszyła dalej, wszak do Kodnia pozostało jeszcze 35km. Po drodze, do pielgrzymki, dołączały kolejne osoby, zarówno w Studziance jak i w kolejnych miejscowościach. Za rok większość z nich będzie zapewne wędrować ponownie.

foto i tekst - Łukasz Węda

Pielgrzymowanie to niewątpliwie jest trud, niemniej wszelkie niedogodności zawsze można ofiarować w jakiejś konkretnej intencji. Pielgrzymi decydują się na te wszystkie trudności, bo chcą spotkać się z Bogiem oraz z drugim człowiekiem. Nic w tym dziwnego, bowiem wzajemna pomoc oraz wsparcie jakiegoś doświadczyć można ze strony innych, często w najmniej oczekiwanym momencie, łączy najbardziej. A jeśli do tego wszystkiego dodamy modlitwę i śpiew otrzymamy to co czyni pielgrzymowanie czymś wyjątkowym. Czymś co ładuje akumulatory na cały rok. Do następnej pielgrzymki.

(red.)

POŻEGNANIE DUSZPASTERZA



Uroczystości pogrzebowe ks. kanonika Antoniego Bubety odbyły się 24 września w łomaskim kościele parafialnym. Przybyło na nie liczne grono księży z dekanatu, jak również diecezji, a wśród nich poprzedni wikariusze tutejszej parafii. Obecni byli również przedstawiciele władz samorządowych, z wójtem W. Drożdżukiem i przew. Rady Gminy W. Bańkowskim na czele.

Celebrze mszy św. pogrzebowej przewodniczył biskup siedlecki Kazimierz Gurda.

Wielka rzesza parafian uczestniczyła w uroczystościach kościelnych, przeszła również w kondukcje żałobnym, w asyście strażackiej orkiestry, na cmentarz parafialny w Łomazach, gdzie ks. kanonik został pochowany.

Obserwator

Nie dajmy się nabierać (1)



Zwykle zaczyna się od telefonu. Miła pani zaprasza (przeważnie osoby powyżej 55 lat) na degustację potraw, bezpłatne badania medyczne, prezentację zdrowotnej pościeli...itp. Obiecuje prezenty. To początek rekrutacji ofiary na wciśnięcie jej towaru po wielokrotnie zawyżonej cenie.

Specjalizuje się w tym grupa firm, z których kilka jest najbardziej znanych.

Firma Eco-Vital prowadzi sprzedaż garnków na pokazach, niejednokrotnie z udziałem znanych aktorów, a Mat-Medic - cudownych biostymulatorów, które pomagać mają na kilkadziesiąt schorzeń, od bronchitu po zaburzenia seksualne.

W ramach "promocji" spółka Medforlife Opieka Abonamentowa sprzedawała seniorom garnki za 8 tys. zł. A za symboliczną złotówkę dorzucała dostęp do prywatnych lekarzy i "kompleksowych usług medycznych".

Oferowane towary są bardzo drogie, a umowa na ich zakup zawarta często pochopnie, pod wpływem impulsu i bez pełnej wiedzy o jej warunkach.

Już po zakupie i ocenie swojej sytuacji materialnej nabywca widzi swój błąd, ale próby odstąpienia od umowy okazują się bezskuteczne. Tego typu firmy nie chcą dobrowolnie od nich odstąpić i są coraz bardziej wyspecjalizowane, coraz lepsze pod względem prawnym, a podpisywane umowy są niezwykle trudne do podważenia.

Pokrzywdzonymi w tych sprawach są najczęściej osoby starsze, które nie są w stanie dokonać rzetelnej i prawidłowej oceny oferty, nie mają dostępu do internetu, nie znają realiów rynku i często ulegają emocjom. To osoby, które bardzo często obdarzają drugą stronę zaufaniem, które jest nadużywane.

Czy cena prezentowanych produktów jest adekwatna do ich wartości? Bynajmniej!

Na przykład garnki - bywają różne, choć najczęściej proponowane są te wykonane z materiału o nazwie silumin. Cena takiej patelni na pokazie to 1500-2000 zł, gdy tymczasem można taką kupić, w zależności od miejsca zakupu, za cenę 180-290 zł. Jeden z byłych pracowników Eco-Vitalu zdradził, że garnki pochodzą z Niemiec, a są kupowane w hurtowni w Polsce za 30 euro za sztukę, czyli około 120 zł.

Z kolei pakiety medyczne - *To jest po prostu naciąganie ludzi* - komentuje prof. Krzysztof Bielecki, chirurg - z "kompleksowym leczeniem" takie usługi mają niewiele wspólnego. A cena? Tańszy pakiet "Aktywny Senior" kosztuje 250 zł miesięcznie. Policzymy: 48 miesięcy razy 250 ... wychodzi 12.000 zł. Nic dziwnego, że seniorom zawsze proponowany jest zakup na kredyt.

Na podstawie artykułów prasowych -
Głos Wielkopolski, Gazeta Wyborcza, Ekspres Ilustrowany

WPISY NA FORUM INTERNETOWYM

28-09-2014

- Grażyna z Białej Podli:

Byłam na pokazie garnków. Jeden garnek, bagatela, ponad 1000 zł !! Oczywiście też nie było obiecanych prezentów. Zamiast obiecanych tosterów i blenderów-zegarki na rękę. Kilka osób zostało naciągniętych na zakupy. Oczywiście emerytów...bo oni nie czytają wpisów w internecie.

- Paweł:

Moja mama, osoba przed dziewięćdziesiątką, dostała telefoniczne zaproszenie na badania lekarskie. Osoba zapraszająca stosowała typowe zagrywki, np. pytała, czy mama nie chciałaby żyć bez bólu. Wiadomo, że dolegliwościom wieku starczego towarzyszy ból stawów, mięśni itp. Mamie nie dało się wythumaczyć, że to naciąganie i nie pozostało mi nic innego, niż towarzyszyć jej podczas tego seansu. Całość "badania" nagrałem na telefon komórkowy, oczywiście z ukrycia, by prowadzący się nie zorientował.

Samo urządzenie miało leczyć światłem (!?) i w następstwie wszystkie medykamenty, które mama dziś zażywa, mogłyby być odstawione. Pokazywano certyfikaty wystawione przez instytucje w Szwajcarii i Niemczech. Na zakończenie poproszono uczestników, by podeszli do asystentów w celu podpisania umowy na bardzo korzystnych warunkach. Na oko - sądząc po słownictwie i zachowaniu - żaden z asystentów nie skończył wyższej szkoły niż zawodówka.

Mamę trzeba było odciągnąć, bo była gotowa oczywiście kupić takie urządzenie. Zastanawiam się - może należało wezwać policję? Tylko pod jaki artykuł podciągając manipulowanie ludźmi? Bo firma zarejestrowana legalnie, lokal wynajęty legalnie, udział w prezentacji dobrowolny i decyzja o zakupie... no właśnie, chyba nie do końca dobrowolna.

Pierwszy sygnał ostrzegawczy: badań medycznych nie przeprowadza się w domach kultury. Drugi sygnał: zaproszenie na badania medyczne od prywatnej firmy? Skoro nie jesteśmy pacjentem prywatnej kliniki, to skąd założenie, że ktoś inny zrobi nam coś za darmo? Trzeci sygnał: "bioharmonizer fotonowy V-V". Jeśli nie rozumiemy ani słowa, to nie kupujemy urządzenia.

Sportowe strony

PAMIĘTAJĄ...

Na stadionie sportowym w Łomazach, 9 sierpnia, odbył się IX Memoriał im. Pawła Nowika.

Ten turniej piłki nożnej, pod patronatem Wójta gminy Łomazy, jest organizowany corocznie przez klub „Niwa”, dla upamiętnienia nieżyjącego kolegi i przyjaciela, pod hasłem -

WCIAŻ GRAMY RAZEM...

W tegorocznym turnieju wzięło udział 53 zawodników z trzech drużyn juniorskich - „Huragan” Międzyrzec Podlaski, „Tytan” Wisznice i „Niwa” Łomazy.

Przy sprzyjającej pogodzie rozegrano 3 mecze:

Tytan : Huragan 0:0

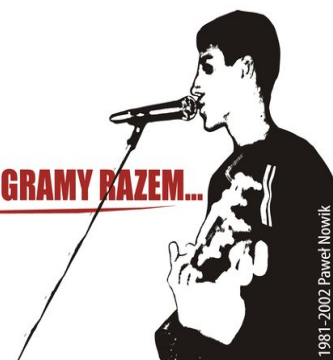
Niwa : Tytan 0:1

Niwa : Huragan 5:1

Zwycięzcą została drużyna z Wisznic, a Niwa zajęła drugie miejsce. Wszystkie zespoły otrzymały puchary i dyplomy.

Dodatkowo organizatorzy zawodów wzięli udział w społecznej akcji promowania konsumpcji polskich jabłek. Uczestnicy turnieju otrzymali owoce zakupione od sadowników z okolic Polubicz.

WCIAŻ GRAMY RAZEM...



SZACHOWANIE

21 września w Gminnym Ośrodku Kultury w Łomazach, odbył się transgraniczny mecz szachowy pomiędzy reprezentacjami z Brześcia (Białoruś) i Łomaz.

Mecz zakończył się wygraną łomaskich szachistów; 5,5 – 4,5.

Brześć był reprezentowany przez obywateli Białorusi polskiego pochodzenia.



SZKOŁA BIEGA

Uczniowie rozpoczęli jesienne bieganie. Dobrze zaprezentowała się młodzież naszej szkoły zajmując czołowe miejsca w swoich biegach.

25 września - Terespol - XXIV Powiatowe Biegi Uliczne im. W. Kozłowskiego.

W 15 biegach na różnych dystansach i w różnych kategoriach wiekowych wystartowały 473 osoby. Najlepszych 6 zawodników w każdym biegu otrzymało dyplomy, a zwycięska trójka medale i cenne nagrody.

Miejsca na podium zajęli:

dziewczęta - rocznik 2001

I m. - **Ewelina Przyłucka**; Łomazy

dziewczęta - rocznik 2002

I m. - **Justyna Bajkowska**; Łomazy

chłopcy - rocznik 2006-07

II m. - **Krzysztof Hołownia**; Huszcza

Drużynowo:

SP Łomazy - II m.; SP Huszcza - V m.

Gimnazjum Łomazy - 3 miejsce.

30 września - Wisznice - Finał Powiatowy w Sztafetowych Biegach Przełajowych w kategorii Igrzysk Młodzieży Szkolnej, Gimnazjady i Licealiady.

Najlepiej poszło chłopcom ze szkoły podstawowej, zajęli bowiem drugie miejsce, wywalczając tym samym awans do Finału Rejonu. Na najniższym stopniu podium (III m.) stanęli nasi gimnazjaliści. Obie dużyny dziewcząt uplasowały się na miejscu czwartym.



Wisznice - Michał Zydlewski odbiera puchar dla drużyny sztafetowej gimnazjum

NIWA ODPLYWA ?

Żle się dzieje w państwie duńskim, sorry, w łomaskiej Niwie.

Niemoc widzę, niemoc...

O ile inauguracja sezonu była niezła (wygrana z Dwernickim Stoczek Łukowski 2:0)

to potem drużyna rozpoczęła jazdę w dół tabeli, zbierając sześciokrotnie baty nawet od tych, których w ubiegłym sezonie odprawiała z kwitkiem.

Bramkarz napastnikiem czy napastnik bramkarzem... zatem nic dziwnego, że kolekcja bramek mocno ujemna.

Aby nie być posądzonym o czarnowidz-

two muszę nadmienić, że ostatnio tak jakby coś drgnęło, bo przy poszukiwaniu straconego czasu naszej drużynie udało się ustrzelić Sokola... 4:2.

Co prawda nieco słabującego, ale za to na jego terytorium!

Zatem Niwo, nie spoczywaj na niwie...!

Kibic

Doniesienia

ROZKŁAD JAZDY BUSÓW PRZYSTANEK - ŁOMAZY CENTRUM

BIAŁA PODL. - **6:03** FD, **6:38** FD, **6:56** FD, **7:05** L, **7:24** S, **8:31** FD, **8:53** L, **9:32** FD, **10:21** S, **10:31** FD, **10:34** D, **10:55** LAK1-6, **11:18** L, **11:54** S, **12:10** L, **12:31** FD, **13:01** DK, **14:21** FD, **14:44** S, **14:55** LS, **15:03** L, **15:11** FDS, **15:32** FD, **15:44** S, **16:05** LS, **16:55** LS, **17:08** L, **17:58** Lg, **18:01** FD, **18:06** N, **18:29** Lko, **18:43** AE1-5, **18:55** LS, **19:48** DAK1-6, **21:03** DAK1-6

BIAŁYSTOK - **7:27** N

HORODYSZCZE - **6:14** LS, **10:44** L, **14:04** LS, **15:14** LS, **15:44** L, **17:59** L

HUSZCZA, KOPYTNIK - **15:45** FD

KOMARÓWKA - **7:02** FD, **12:37** S, **13:57** FD, **16:12** FD, **17:22** F

LUBLIN - **5:24** L1-6, **5:47** d, **6:34** L1-6, **7:04*** L, **7:27** N, **10:51** L, **12:47** d, **14:19** DK, **15:04** L1-6, **15:44** L1-6, **16:47** L

PARCZEW - **7:59** D, **8:49** S, **10:24** FD, **12:09** S, **13:09** S, **17:09** S

ROMASZKI - **16:04** FD

ROSSOSZ - **19:44** FD

WARSZAWA - **6:25** L, **09:45** Lm, **12:15** 5,7Lm, **15:25** Lm, **17:25** 5,7Lm

WISZNICE - **7:39** FD, **9:39** FD, **11:39** FD, **13:29** FD, **14:14** FDS, **15:39** FD, **17:19** FD

WŁODAWA - **12:55** L, **18:05** Lm, **19:35** 5,7Lm, **19:53** N, **22:00** Lm, **0:00** L

Objaśnienie znaków użytych w rozkładzie

A - nie kursuje w niedziele i święta

D - nie kursuje w Boże Narodzenie (2 dni), Wielkanoc (2 dni), Wigilię, Sylwestra, Nowy Rok i Wielką Sobotę

E - nie kursuje w wakacje

F - kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku

L - kursuje codziennie oprócz Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Nowego Roku

N - kursuje codziennie oprócz 25 XII i Niedzieli Wielkanocnej

S - kursuje w dni nauki szkolnej

d - nie kursuje 25, 26 XII oraz na Wielkanoc (2dni)

g - nie kursuje w Wigilię

k - nie kursuje 1 listopada

m - nie kursuje w Wigilię i Sylwestra

o - nie kursuje w Wigilię i Wielką Sobotę

t - nie kursuje w Sylwestra

1-5 - kursuje od poniedziałku do piątku

1-6 - kursuje od poniedziałku do soboty

5 - kursuje w piątki

7 - kursuje w niedziele

* - kurs przez Parczew, Milanów

6:38 - pochylłym drukiem kursy firmy "SZWAGRY"

POLSKA! BIAŁO-CZERWONI!

Znakomita większość czytelników doskonale wie, że nasza narodowa drużyna siatkarzy zdobyła złote medale na rozgrywanych w Polsce mistrzostwach świata.

Mecze z ich udziałem przyciągały do hal tysiące kibiców.

Nie wiemy, ilu mieszkańców naszej gminy miało okazję obejrzeć grę naszych mistrzów na żywo.

Wiemy za to, że takim szczęściarzem jest pomysłodawca i współtwórca *Łomaskich stron*, poprzedni prezes Łomaskiego Stowarzyszenia Rozwoju, **Tomasz Hryniewicz**.

Był na meczu otwarcia Polska-Serbia, rozgrywanym na Stadionie Narodowym w Warszawie, a potem jeszcze na meczu półfinałowym Polska-Niemcy w katowickim Spodku.

Mimo, że zachrypnięty, wrócił pełen wrażeń, bardzo zadowolony i jak zapewnia, warto było tam być i przeżywać wydarzenia na parkiecie wspólnie z kilkudziesięciu tysiącami najlepszych na świecie kibiców. Bowiem tam, na miejscu, emocje są diametralnie różne niż podczas oglądania w telewizorze, pełniejsze i intensywniejsze.



Łomaskie strony

Biuletyn wydawany dla mieszkańców Łomaz i okolic przez Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach

Redaguje zespół Kontakt: **telefon:** 608 251 305, **email:** lomaskiestrony@wp.pl

Skład programem Scribus 1.4.1.

druk: GOK Łomazy

nakład podstawowy - 1 000 egz.

Archiwalne numery kwartalnika dostępne są na stronach: www.lomazy.pl >publikacje i lomazy.eu (w kolorze!)